

ZOFIA KUNA

ur. Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, edukacja, szkoła, Władysław Borodajko, życie codzienne

Edukacja podczas II wojny światowej

Gimnazjum i liceum urszulanek było, tam chodziłam do [19]39 roku. W [19]43 roku taki Ukrainiec nazwiskiem Borodajko założył szkołę na Krakowskim [Przedmieściu], róg Krakowskiego [Przedmieścia] i Wieniawskiej. Na drugim piętrze była ta szkoła. Ja później [ją] kończyłam, już w czasie okupacji. Tam była klasa specjalna, poszłam do tego Borodajki. Tam były dwa profile, była klasa chemiczna i klasa handlowa, o tych dwóch charakterach były tylko szkoły – chemiczne i handlowe. Ja chodziłam do handlówki.

Jeszcze nim do tej szkoły poszłam, to pracowałam w takiej Spółdzielni Zbytu Produktów Zwierzęcych, w czasie okupacji, na samym początku. Myśmy w ogóle chodzili ze dwa tygodnie tylko do szkoły [po wybuchu wojny], a później była przerwa, później do szkoły się nie chodziło. I później już nie chodziłam do szkoły, poszłam dopiero w [19]43 roku do Borodajki i tam zrobiłam tę klasę specjalną, handlówkę skończyłam. Człowiek się bał, bo łapanki były przecież, dlatego poszłam do tej szkoły też Borodajki, bo się miało legitymację, że się jest uczennicą szkoły, w razie łapanki się pokazało legitymację i Niemcy przepuszczali wtedy człowieka.

On był Ukrainiec, a Ukraińcy mieli specjalne [prawa], Ukraińcy na równi z Niemcami też walczyli. Byli jeszcze bardziej okrutni od Niemców. On jako Ukrainiec miał zezwolenie na otwarcie szkoły. Ja skorzystałam po pierwsze dlatego, żeby się uczyć, po drugie, żeby mieć tę legitymację, która by mnie chroniła od wywiezienia do Niemiec.

Czy tam wykładali fachowcy, nie wiem. Już nazwisk nie pamiętam. Wiem, że był adwokatem taki Rachwald, on wykladał prawo handlowe, ale czy on je tam umiał dobrze, to nie mam pojęcia. Ale zatrudnił się w tej szkole. A tak nazwisk więcej nie pamiętam. Ryszard Rachwald, on wtedy właśnie w szkole handlowej uczył.

[Naukę kończyło się] maturą, która później dała uprawnienia do wstępu na wyższą uczelnię. Czy się człowiek nauczył tutaj czy nie, w każdym razie papierek ukończenia [szkoły] miał.

Data i miejsce nagrania	2015-01-21, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"